

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 17 Marca v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odma. w powie
	dn. 15 srednia.	27 cal. 9, 8, lin	- 1, 7 stopn	Wschodni	Pogoda
	dn. 16 srednia.	27 -- 10, 4, --	-- 1, 7 1/2 --	Wschodni	Pogoda
	dn. 17 godz. 6	27 -- 3, 1, --	+ 0, 5 --	Zachodni	Pochmurne

WIADOMOSCI KRAJOWE

Krzemieniec dnia 17 lutego.

Nową stratę poniósł Krzemieniec, Wołyń, i literatura Polska, w zmarłym d. 12 lutego r. t. Alojzym Felińskim, dyrektorze liceum krzemienieckiego i szkół gubernii wołyńskiej.

D. 15 lutego wprowadzono zwłoki do kościoła licealnego, gdzie JX. kanonik Sobkiewicz kapelan liceum, po nim JPP. Herczokiewicz i Worcell, a po odśpiewanych modlitwach JP. Jan Sowiński w czułych przemowach kreslili wielkość straty, jaką kraj poniósł w zgonie Felińskiego. Nazajutrz wśród nabożeństwa żałobnego, które celebrował JX. kanonik Antonowicz, nauczyciel zmarłego Felińskiego, miał pogrzebowe kazanie JX. kaznodzieja liceum; po nim w następnym zabieranych głosach JX. Osinski Prof. lit. łac., JW. Jan Hrabia Tarnowski Senator, JP. Teodozy Sierociński przemawiał do serca licznie zgromadzonych słuchaczy. Nad grobem w kościele, gdzie (za zezwoleniem JW. biskupa Łuckiego) miało być złożone ciało zmarłego miał mowę Karol Zaleski. Uczyniona składka na wystawienie nagrobku Felińskiemu już wynosi przeszło 700 rubli srebrnych; najwięcej przyłożył się do niej JW. Hrabia Gustaw Olizar, który wszystkie pozostałe po Felińskim rękopisma, swym kosztem na rzecz wdowy po zmarłym przyrzekł wydrukować.

Tygodnik wileński w N. 157 umieścił jego nekrolog w słowach następujących:

Z dnia 11 na 12 t. m. lutego straciła literatura polska znakomitego rymotwórcę, dyrektora gymnazyum krzemienieckiego, cesarskiego wileńskiego uniwersytetu i towarzystwa w Warszawie przyjaciół nauk członka, Alojzego Felińskiego.

Uczony ten i pełen talentu pisarz, pierwiastkową instrukcją brał w konwiktach dąbrowskim a potem włodzimirskim, po której ukończeniu w r. 1789 był wzięty przez Tadeusza Czackiego, starostę nowogródzkiego, przy którego boku zostawał w Warszawie przez ciąg seymu konstytucyjnego. Wtenczas Feliński ułożył *senatus-consulta* za panowania Jana III. i innych, wyciągając z nich treści, których xięgę oddał do metryk koronnych kancelarzowi Małachowskiemu. W czasie tegoż seymu wydawał bezmieście pisma w materyach politycznych, układał projekta do formy

rzędu i t. p. oraz pisał wiersze do Stanisława Trembeckiego, Tadeusza Kościuszki i mniejsze ulotne bądź oryginalne bądź naśladowane poezye. W roku 1791 Czacki przydał go za towarzysza nauk siostrzeńcowi swojemu Janowi Tarnowskiemu, (dziś senator kasz. królestwa pol.) z którym przez lat trzy brał lekcye prywatne od dyrektora korpusu kadetów War. Hobego, *L' Abbego Jué* i innych. Wkrótce potem został sekretarzem korespondencyy francuzkich przy Kościuszoce, a po dwóletniem pełnieniu tego obowiązku wrócił do wsi dziedzioczney Osowa w powiecie łuckim, gdzie poświęcił się naukom, a mianowicie ulubioney sobie poezyi. Wtenczas to napisał wiersz do Tadeusza Czackiego, Franciszka Wiśniowskiego i niektóre inne. Zwiedziwszy potem Niemcy północne i południowe, przepędził czas niejaki w Wiedniu. W r. 1809 towarzystwo królewskie warsz. przyjaciół nauk mianowało go swoim członkiem. Feliński odtąd ciągle pracując nad poprawieniem swoich robót wydał ich tom pierwszy w 1816 zawierający obszerną o ortografii rozprawę i przekład *Ziemianstwa francuzkiego P. Delille*. W drugim tomie według prospektu wydzie tragedia oryginalna *Barbara: Radamist i Zenobia z Krebiliona i Wirginia z Alfierego*. W r. 1818 cesarski uniwersytet wileński zaszczycił Felińskiego tytułem swego honorowego członka, później zaś wybrał na dyrektora gymnazyum wołyńskiego w Krzemieńcu i dawnie lekcye publicznych wymowy i literatury polskiej poruczył. Śmierć jego tém boleśniej przyjaciół nauk oyczystych trapić powinna, że umarł wtenczas właśnie, kiedy z plonów jego nauki i ukształconego smaku młodzież najwięcej obiecywać mogła sobie korzyści. Żył lat 49.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 21 marca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć, powodowany właściwą sobie skłonnością wspamiętaomyślnego zachęcania wszelkiego rodzaju talentów, przyjąwszy najłaskawiej ofiarowany sobie w holdzie przez JPana Antoniego Brodowskiego obraz jego historyczny, za który w roku zeszłym na publicznym wystawieniu najwyższa przyznana była nagroda, raczył takowy kazać nabyć za sumę złot. pol. 10,000, prze-

znacząc go na wzbogacenie zbioru dzieł sztuk pięknych uniwersytetu królewsko-warszawskiego.

Dnia 19 marca r. b. u OO. Reformatów w Warszawie, odbyła się okazała uroczystość konsekracji JW. Prospera Barzyńskiego, biskupa sandomierskiego, w przytomności licznie zgromadzonego duchowieństwa etc. Konsekratorem był JW. Szczepta Hołowczy arcybiskup warszawski, prymas i senator królestwa polskiego, przy asystencji JWW. biskupów Prażmowskiego Płockiego, Lewńskiego podlaskiego, wielu prałatów i kanoników archikatedry, nadto prałatów sandomierskich JWW. Zochowskiego dziekana, Szydłowskiego kantora, Bystrzyckiego kustosza i kanoników katedrałach Józefa Dukowskiego, Kazimierza Stokowskiego. Dodał też uroczystości świętego blasku JWW. Grabowski Kasztelan, Glinka Kasztelan, JW. Krasński Jenerał, JW. Kossecki Jenerał, WW. Augustyn Karcki i Michał Szymanowski podając świece, chleb i wino.

PRUSSY.

Berlin dnia 11 marca. N. Król mianował jenerała piechoty i dowodzącego jenerała w prowincjach Brandeburgii i Pomeranii, Hrabie Tauntzien Wittenberg, posłem do Londynu z listem kondolencyjnym z powodu śmierci Króla Jerzego III i powinszowaniem wstąpienia na tron Królowi W. Brytanii Irlandyi i Hannoveru; równie jak i do Paryża z listem kondolencyjnym do Króla francuzkiego z okazji śmierci Jego Królewicowskiej Mei Xiążęcia Berry.

HISZPANIJA.

W gazecie berlińskiej o Hiszpanii czytamy z Paryża, dnia 6 marca.

Najnowsze listy z Kadyxu (wyraża Monitor) są pod dniem 18 lutego. Czytamy w nich: o półkowniku powstańców Riego najniecierczniejszą wieści. Według jednych, został przez woyska swe opuszczony: według drugich, do Gibraltaru uciekł: a według innych, niezmiernie się wzmocnił i wpadł do Grenady. W listach z Gibraltaru pod 14tym i 15tym donoszą, że on dnia 13 znowu wszedł do Algeiras, władze powtórnie złożył, ku Gibraltarowi przepędził i z korpusem swym d. 15 do Malagi wyruszył. — Z temi wiadomościami, przydaje Monitor, łączą się owe aż do 20go, w których już donieśliśmy o dalszych krokach Riego, a których korespondent kadyxski dnia 18 świadomym być nie mógł. Dalej donosi, że jenerał Freyre zawsze jeszcze w dawniejszym swém trzyma się stanowisku; tylko że pierwsza dywizya, którą jenerał Cruz dowodzi, zajęła miejsce drugiej, która dotąd w biwakach pod Puerto-Real stała i do Chiclana przeniesioną została, 300 do 400 ludzi z regimentu Soria, dnia 18 z Kadyxu przeprowadzono do Santa-Maria, miejsce których zajął batalion milicyi Eccija.

W innych gazetach zawierają się uwagi nad ostatnimi wiadomościami o korpusie odejętym Riego i utarczkach w dniach 17go, 18go i 19go lutego. W uwagach tych czytamy: Dość jest rzucić okiem na kartę, jak idzie droga dywizyi Riego. Wysła z wyspy Leon: od punktu

wyścia do Algeiras liczą 13 godzin drogi; z Algeiras do Verger 6—7; z Verger do Estepona 5; z Estepona do Marbella 7; z Marbella do Malagi 9; a razem mil hiszp. 40, a francuz. 60. — Można utrzymywać, że Riego z 2,500 ludzi, w oczach przedpocztow jenerała Freyre, dywizyą jedną w Chiclana mającego, którego przedpocztu aż do Conil zachodzą, wycieczkę tę z wyspy Leonu niepostrzeżony mógł zrobić? A dalej: że w marszu swym dnia 17 w Estepona, 18go w Marbella, 19go w Maladze się zatrzymał, kupy pokonywał; na zabicie tych powieści dość jest daty porównać.

Journal de Paris zawiera z Madrytu pod 24 Riego aż do Malagi był się przedarł, ale przez królewskich przymuszony, znowu to miasto opuścił. W ciężkim teraz położeniu sam nie wiedział, czy nie lepiej byłoby korpus rozpuścić: nakoniec losem dwie kompanije wyciągnął, i rozkazał im, póty się bić, aż się cały korpus nie wyratuje. Bitwa była długa i krwawa: nie wiadomo na czyją stronę zwycięstwo się przechyliło. Że królescy zwyciężyć musieli, pomieniona gazeta z tego wnosi, że rząd w Madrycie zajmował się wygotowaniem biuletynu, i że do uroczystości się sposobiono.

Korpus Riego od 31 stycznia do 7go lutego bawił w Algeiras, gdzie największy dopuścił się swawoli: drzewi do drukarni królewskiej kolbami wybito, dla drukowania rozkazów dziennych, proklamacyi, i t. d.; otworzono walizy pocztowe, pieniądze z kass zabrano, 55,000 realow u muncypalności wydarł, otworzono więzienia, władze zaruszone do wykonania przysięgi na konstytucyą, albo z miejsca ustąpić kazano. Korpus ten nazywał siebie pierwszą dywizyą woyska narodowego. Powołani zostali wszyscy zdolni do noszenia broni od lat 18 do 32, dla formowania korpusu szlchetnych obywateli obozu gibraltarskiego. Wychodząc z Algeiras pozabierali z sobą konie, żywność i więcej 30000 gotowych pieniędzy.

O'Donnel, hrabia Abisbal, jako jeniec do Katalonii odesłany został.

Insurgenci zupełnie już prawie dokończyli drugą równoległą Kortadury St Fernando. Bateriae w krótko grać zaczną, które wspierane będą przez wiele stątkow kanonierskich.

Korsarze independentow Ameryki południowej weszli w związek z insurjentami wyspy Leonu.

O przejeździe Mina przez Bajonę donoszą: że on z półkownikiem Echevarria i kimś trzecim tajemnie przez miasto przejechał i tylko co aresztowanym nie został. Postyilon, z granicy hiszpańskiej rodem, poznał go i donosił. Przyszedł urzędnik policyjny i żądał pasporta. Mina okazał go bez pomieszania. Wydany był na inne imie. Zapytał o towarzyszków podróży. „Sąto kupcy,“ odpowiedział Mina; poszli do miasta i nie długo powrócą; do stołu już nakryto. Ta dobrze udana spokojność omamiła urzędnika. Mina bez kapelusza wyszedł z pokoju, nie mając więcej powrócić. Bez czapki, piechotą z dwoma adjutantami idzie nagościnnie, a wóz, rzeczy i szkatułkę zostawuje. Poszło z nim do Nawarry wiele oficerów hiszpańskich, którzy się w Bajonnie i okolicach znajdowali. Jak tylko Esposa-Mina

d. 25 lut., na granicy Hiszpanii i w pierwszej wsi stanął, natychmiast puszkę, którą dla bezpieczeństwa nosił, rozłukł i wykrzyknął: „Ży Hiszpanio i konstytucyo! nie trzeba mi teraz żadnego narzędzia śmierci!

W Nawarze nie ma wojsk żadnych. Wicekról jest 83letni starzec. Jenerał *Arriezaga* w *Biskajie* ma pod sobą 7 batalionów, licząc w to i załogi. — W *Kadyxie* nie ma już niedostatku żywności.

Paryż dnia 8 marca.

Gazety dzisiejsze nie zawierają nic wyraźnego ani też stanowczego o Hiszpanii. Według prywatnych doniesień, jenerał *Giron* ma zmienić jenerała *Freyre* — Gazeta *Journal des Debats* znajduje sprzeczność między doniesieniami o dowódcy *Riego*. Jest on pobity, a jednakże od czasu, jak opuścił *Malagę*, nie jest ścigany, gdyż wojska królewskie są bardzo utrudzone. Uciekł on w góry *Ronda*, a jednakże obrócił marsz swój przez *Colmenar* do stolicy *Grenady*. To zaś pewna: że *Riego* mało ma wojska przy sobie; podjazdy jego nie mogą być niebezpieczne, jeśli się tylko do niego nikt nie przyłączy.

Mówią, że szczerp zbierającego się w bliskości *Madrytu* 20000 wojska, ma być utworzony z gwardyi królewskiej.

Gubernator *Malagi*, *D. Caro*, wydał d. 10 lutego następującą odezwę, której odczytania lud słuchał z największą cichością: „Mieszkańcy *Malagi*! Nieprzyjaciele Boga, Króla i powszechnej spokojności, chcą zaburzyć spokojność waszego dotąd tak spokojnego miasta, jak wnosić mogą z buntowniczych odezw, które w wielu miejscach znalezione, a które zakończone są temi słowy: śmierć temu, kto by się ich dotknął! — Wierni mieszkańcy *Malagi*, nie obracając jeszcze mowy mojej do was, gdyż postępowanie wasze i dobre przyjęcie, które u was znalazłem, czyniły mi słodką i pochlebną nadzieję, przyłożenia się do pomnożenia waszego szczęścia, i oddalały ode mnie wszelką myśl karamia; ale z boleścią mi przychodzi widzieć siebie zmuszonym do odmiennego postępowania. Uskutecznię to, niszcząc i ścigając owych podłych i nieczestnych złoczyńców, którzy was tylko zrabować pragną, jak z wielu obywatelami w *Algezirach* uczynili, a mianowicie z *Don Fern Morillo*, któremu 200,000 realów zabrali. Ale sprawiedliwość bożka ciężko ich przywali, i zniszczeni będą od wojska, które, ożywione uczuciami religii i sprawiedliwości, pragnie ich zgładzić, jak się wnet o tém dowiedzie, jako o karze, przeznaczoney dla tego, który się odważa burzyć dobry porządek i spokojność powszechną. Zgładźcie każdego, który jest sprawcą takich buntowniczych odezw i kto je przybija, jak wam to przyrzeka ten, kto je zdierał, a który się nazywa, *Caro*.”

Paryż, dnia 11 marca.

Monitor zawiera doniesienia z *Madrytu* pod 28 lutego, podług których *Riego* obrócił się ku *Ecija*, zamiast maszerowania do *Grenady*. Buntownicy wzięli pod *Kadyxem* baterią, która wystawiona była przed *Cortadura*, dla bronięcia im przystępu. — Zapewniają, że dwóm odmiennym dowódców wojska andaluzyjskiego; goniec jeden ma być już wysłany dla odwo-

łania jenerała *Espagne*, francuza, dobrego i walecznego oficera.

W *Korunnie* niektórzy oficerowie załogi, pod pozorem powitania jenerała *Venegas*, który przybył z *Madrytu* dla objęcia naczelnego dowództwa tej prowincyi, mieli go porwać i uprowadzić z sobą, jako jeńca. Później zaś usiłowali zbuntować lud. W *Ferrolu* nie zaszło nic nowego. Jenerał *Pol* zgromadzał wojska, dla pociągnięcia do *Korunny*. Zapewniają, że lud w *Korunnie* zasmucony był poymaniem jenerała *Venegas*, i nie obawiał się złych skutków.

Kapitani jeneralni *Arragonii* i *Kastylii*, margrabia *d' Alazan* i jenerał *Castannos* okazują wielką czuność; w prowincyach tych, i w *Walencji*, panuje zupełna spokojność.

Odonnel ściga ciągle jeszcze kolumnę *Riego*, która się bardzo zmniejszyła. Buntownicy na wyspie *Leon* ustanowili tymczasową juntę

Zbijają wiadomość o wzięciu przez *Ming* niektórych miast, jednego arsenału i kilku magazynów. Nie ma on nawet być panem wielkiej drogi. Listy i depesze przechodzą bez żadnej przeszkody z *Madrytu* i *Paryża*; przysła też i gazeta madrycka z d. 29 lutego. Otrzymane tam d. 1 t. m. urzędowe depesze nie wspominają nic o mniemanych buntowniczych poruszeniach w *Arragonii*, *Katalonii* i *Asturji*. — Powstanie w *Korunnie* nie ulega, na nieszczęście, żadnej wątpliwości; konstytucya kortezów ogłoszoną tam została przez lud i żołnierzy, chociaż władze używały wszelkich środków do zabezpieczenia tym poruszeniom. Przyszło też do krwi rozlewu — *D. Madrytu* nie przybiegł d. 28 ostatni goniec z *St. Ander*, a chociaż nie ma żadnych urzędowych wiadomości, biega jednak pogłoska: że tak pomienione miasto, jak i *Ferrol* poszły za przykładem *Korunny*. *Don Juan de Serano* otrzymał rozkaz, ażeby z całą milicją i wojskiem, które wiernem pozostało, wyruszył przeciw ostatniemu z tych miast. — Jeneralny dowódca gwardyi narodowej, *M. Diaz*, dopomagał poruszeniom buntowniczym. Wysłane są wojska do *St. Jago*, które też zapewne bramy swoje otworzyło. — *M. Agar* mianowany jest prezydentem Junty w *Gallicyi*; przystąpiono natychmiast do organizowania milicyi narodowej.

Buntownicy w *Korunnie* ogłosili bardzo umiarkowane warunki. W *Madrycie* mają nadzieję, zakończyć układem powszechne to zaburzenie, w którym się nie okazuje żadna nawiść przeciw królowi ani jego rodzinie

Gazety berlińskie zawierają, między doniesieniami z *Paryża* pod dniem 4 marca, następujące wiadomości o Hiszpanii:

Gubernator *kadyxki*, jenerał *Valdes*, zabronił wszystkich bez wyjątku, publicznych zabaw, zgromadzania się w większej nad 3 osoby liczbie na ulicach, grania na gitarze po domach publicznych i t. d.

Jenerał *Freyre* obwarował się z 6,000 ludzi w *Puerto-Santa-Maria*. Jenerał *Odonnel* znajduje się z pierwszą dywizją w *Alcala de los Gazules*. Półkownik buntowników, *Riego*, oddzielony jest ciągle od wyspy *Leon*; wybiera on ludzi i koni, a nawet i muły, do jazdy.

Ze starej *Kastylii* wyruszyły dwa regimien-

ta do Madrytu; a artylerya do Aranjuez. Mówią o ściąganiu centralney armii między Toledo i Aranjuez. Milicye leońskie i załoga barcelońska są już w drodze.

Podług jednego listu z Madrytu, jenerał Freyre i radzca Puente mieli otrzymać nową instrukcyę do układania się z buntownikami.

Na wyspie Leon ustanowiony został tymczasowy rząd z pięciu członków. — Sztabs-oficer jeden, przebrał się, udawał, że handluje bydłem i tym sposobem wkradł się na wyspę. Poznali go buntownicy, oprowadzili po wszystkich miejscach, i odesłali go z listem do jenerała Freyre.

Gazeta *Journal de Paris* donosi: Słychać, że Mina wrócił do Nawarry, i urządził tam geryllów.

Królewskie papiery, *Vales* zwane, które nie miały żadnego kursu, zaczynają nabywać ceny; wnoszą z tego, o zbliżeniu się partyi królewskiej z konstytucyjną.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 4 marca. Uroczysty pogrzeb Xięcia Berry odprawi się d. 13 t. m. w *St. Denis*. Wszystkie teatry paryżkie będą w dniu tym zamknięte. — Mówią że będzie wystawiony dla tego Xięcia pomnik, nie na publicznem miejscu, ale w kościele.

Teatr *Opéry* nie będzie już otworzonym, a teatr *Favart* urządzony zostanie do tego rodzaju widowisk.

P. L. Louvel, więciey pod imieniem *Louis* znajomy, w końcu roku 1813 pracował u siodlarza *Woirhaye* w *Metz*. Podczas oblężenia miasta w roku 1814 przeniesiony został do stanu reformy. Za podniesieniem blokady opuścił miasto, dla udania się do *Wersalu*, wydany mu na ten koniec pasport datowany jest dnia 7 maja. Od tego czasu nie był już w *Metz* widziany.

Słychać, że Xięzę *Wellington* wyznaczony jest znowu do nader ważnych układów politycznych. Powiadają, że on z posłami innych wielkich mocarstw będzie miał w Paryżu konferencyę względem okoliczności hiszpańskich, i że wiadomość o wypadku z tych konferencyj sam do Madrytu przywiezie. Twierdzono nawet, że wspomnieni posłowie otrzymali w rzeczy tej odzielne od dworów swoich instrukcyę, i że ważna ta okoliczność w zupełney zgodności zdań ma być traktowana.

Dnia 27, wieczorem o godzinie 9tej, przebiegł z największym pośpiechem goniec hiszpański przez *Bordeaux* do Paryża. O treści przysłanych przez niego depeszów, nie jeszcze do wiedzy publiczney nie doszło.

Niejaki *R.*, oddawniemy sądowy w *Uzes*, który się od miesiąca lutego bawił w Paryżu, został przytrzymany na dziedzińcu w pałacu *Tuilleries*. Zdaje się on mieć pomieszany rozum. Mienił siebie synem *Ludwika XVI*; powiadał, że jest przysłany z nieba, ażeby się dał uznać za takiego; pytał się o mieszkanie *Ludwika XVIII*; chciał być puszczoneym do swego stryja, i wiele podobnych dziwaństw okazywał.

ANGLIA.

W pomieszkaniu znanego *Prestona* przedsięwzięto śledztwo, lecz pokazało się, iż do ostatniego spisku wcale nie należał.

Policyanci *Ruthwen* i *Ellis* napomnieni zostali w listach bezimiennych, aby się mieli na ostrożności, ponieważ życie ich zagrożone.

W kapłoy królewskiej odprawiło się dziękczynne nabożeństwo za ocalenie ministrów królewskich.

Między zwolennikami *Thistlewooda*, znajduje się także jeden Francuz. U niektórych spiskowych znaleziono cyfry i hieroglify. *Hunt* rozgłasza, że i jego miano razem z ministrami zamordować.

Mniemają po części, mówi jedna z gazet tutejszych, iż wszyscy spiskowi zgromadzeni byli na sianie na ulicy *Cato*. *Lecz to bynajmniej*. Są owszem mocne przyczyny wierzenia, że nawet po aresztowaniu bandy *Thistlewooda* zgromadzały się inne bandy podobnego krwiożerczego rodzaju. Mówią dalej, iż zamordowanie ministrów Króla jedynym było celem spisku. *Lecz to bynajmniej*. Układ mordów dalej się rozciągał. To, co uważano być śmieszny, okaże się niezadługo może w groźney nader postaci. Twierdzą także, iż spisek ograniczał się na Londynie. *Lecz to bynajmniej*. *Radykalni reformiści* utrzymywali z sobą bardzo obszerne związki. Dnia 13 m. b. był wielki zgiełk w *Dewsbury*. Zapalono dwa młyny i dopuszczono się wielu innych bezprawioów. W *Leds* aresztowano dziesięciu radykalistów i musiano czemi śpieszniej przywołać ramię wojskowe. W *Glasgowie* poymano 27 delegatów towarzystw reformistów. Z niecierpliwością wyglądamy dalszych wiadomości z *Manszesteru*, dokąd *Thistlewood* tak często jeździł, iż go wszyscy poczytliwowie znali.

Gazeta demokratyczna w *Manszester* — *Dostarczacz* — zakazaną została.

W amerykańskim stanie *Ohio* odkryto minę srebrną 130 sążni pod ziemią, w której znaleziono wiele żył najszybszego kruszczo.

W wschodnich indyach wciąż się wzmagają zakłócenia między naszymi i niderlandzkimi władzami. W *Tangerang* odkryto spisek, do którego Chińczykowie wpływali, z których aresztowano ośmiu. Rozstrzelano kilku żołmerzy niderlandzkich, którzy się targnęli na swych oficerów.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

W korespondencji hamburskiej czytamy z *Londynu*, pod 29 lutego, co następuje: „Listy z *St. Thomas* pod dniem 23 stycznia, które tu wczora przyszły, donoszą: że od czasu zajęcia *St. Fe* nie przyszło do żadney bitwy między patryotami a rojalistami. Jenerał *Bolivar* przybył od wojska do *Augustura* i przyjęty był przez mieszkańców z największym zapalem i okazaniem największego poważenia. Jednym z pierwszych jego środków było ogłoszenie wyroku, podług którego prowincye *Nowa Grenada* i *Venezuela* połączone są w jedną rzeczpospolitą pod imieniem *Nowey-Kolumbii*; uznał też ważność żądań poddanych angielskich do rzeczpospolitey. Na pamiątkę wielkiego eswobodziciela założone będzie nowe miasto, pod imieniem *Bolivar*. Jenerał ten miał się krótki tylko czas zabawić w *Augustura*, i udać do wojska, aby natychmiast przez wydanie walney i stanowczey bitwy rozstrzygnąć los tego kraju.

Wilno dnia 19 marca v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Izba Skarbowa Litt. Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabellach pomienione skarbowe dobra w różnych powiatach tej gubernii położone będą się oddawać przez publiczną licytacją kwietnia mca 19, 21, 23, dnia w 12letnią arendowną posesyją, z 12 apryla wspomnianego 1820 r. zaczynającą się. Przetomający zamiar licytowania takowych majątkow raczą przybyć na rzeczony termin do izby skarbowey Wileńskiej, sami lub przysłać prawnie umocowanych plenipotentow z ewikcyami odpowiedniemi dwoletniemy intracie, jaka z ostateczney licytacyi wyniknie, równie też ze świadectwami Sądu Gł. 2go Depart. o swobodności majątkow lub kamienic w ewikcyą oddających się upewniającemi. Marca 11 dnia 1820 roku.

Sowietnik Kotkowski.
Stołonaczalnik Okołowicz.
Justyn Zdzitowiecki Powytczyk.

Wiadomość skarbowych wakujących majątkow w gubernii wileńskiej przeznaczonych oddać z publicznego targu w 12letnią arendowną dzierżawę.

N.	Nazwiska majątkow w powiatach.	Stan majątkow podług inwentarzy i dochod z nich.					Dochod roczny.	
		Folwarki	Miasieczka	Wsie i Zasołanki	Liczba dymow wszelkiego rodzaju	Liczba płomieni podług rewey 1816	Srebrem.	
							Rubli	Kop.
	Trockim.							
1	Nowosiady	1	—	—	—	—	133	50
	Brasławskim.							
2	Część Bernatowskiego Starostwa	1	—	4	11	108	408	15
	Oszmiańskim.							
3	Nerowka	—	—	—	1	—	60	—
4	Krawcowszczyzna	1	—	—	—	55	90	—

Sowietnik Kotkowski.
Stołonaczalnik Okołowicz.
Powytczyk Zdzitowiecki.

Wiadomość skarbowych majątkow, w gubernii Wileńskiej, przeznaczonych w 12letnią arendowną dzierżawę oddać z publicznego targu, za nieakuratne opłacenie przez terażniejszych dzierżawców należnego dochodu.

N.	Nazwiska majątkow w powiatach.	Stan majątkow podług inwentarzy i dochod z nich.					Dochod roczny.	
		Folwarki	Miasieczka	Wsie i Zasołanki	Liczba dymow wszelkiego rodzaju	Liczba płomieni podług rewey 1816	Srebrem.	
							Rubli	Kop.
	Wileńskim.							
1	Starostwo Bystrzyckie	2	1	16	294	555	4183	14 $\frac{1}{2}$
	Trockim.							
2	Stręppuny Buywuny	1	—	2	4	12	228	—
3	Gumbrany	—	—	—	—	—	8	25
	Brasławskim.							
4	Starostwo brasławskie	6	1	108	224	397	4045	97 $\frac{1}{2}$
5	Folwark Mitasze	1	—	1	12	38	278	40
6	Starostwo Sutorowicze	1	—	1	6	8	81	—
	Kowieńskim.							
7	Dzierżawa Krużunce	1	—	—	16	7	333	10
	Oszmiańskim.							
8	Czotyрки	—	—	1	6	19	182	25

Sowietnik Kotkowski.
Stołonaczalnik Okołowicz.
Powytczyk Justyn Zdzitowiecki.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu pótocznego Ziem. Pttu Wileń. w dacie poniżej zapisanego et or. pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Pttu parti requirenti jest wydan.

Roku 1820 miesiąca marca 13 dnia. Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawiając osobiście WJP. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan b. w. pol. oświadczenie poniższe w pi-

sać do protokółu niniejszego podał następnie pisane: dowiedziawszy się, iż Dorota Gurkleytowa, a teraz Sztrewczowa ma u siebie pismo w postaci obligu bez pieczętarzów, niby przez zeszłego ś. p. Kajetana Lachowicza Pisarza b. kommissyi porządkowej Wileń. zesłemu także Danielowi Gurkleytowi szewcowi w roku 1807 in novembri na sumę rub. srebr. 1,500 wydane, w żadnych aktach nieobjawione, nigdy nikomu niewiadome, szukał oświadczający się przekonania, jakieby nastanie tego pisma było, i w pozostałych po bracie swym Kajetanie Lachowiczu papierach znalazł dowody, iż ów szym Gurkleyt później po dacie mniemanego obligu zesłemu Lachowiczowi odlużał się, i aktualnie był winien. Gdy zaś za tym pismem Gurkleytowa pod obcym już nazwaniem będąca postanowiła zakłócić żal. jako successora, przeto zażalający napastną i niesłuszną obżal. pretensją oświadczając, że o tak podstępne postępowanie na obżal. szukać będzie kary; aby zaś pismo w tytule obligu nikczemne nic niezna czące nieźludziło kogo, ostrzega, iż za nim żadna summa nigdy u Gurkleyta pożyczona niebyła, i nie należy, aby więc nikt w umowy o nabycie oney niewchodził, uwiadamia, i takowe oświadczenie własną ręką podpisuje. U tego oświadczenia podpis w protokole jest taki. Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan w. pol.

Zgodno Jan Zienkiewicz W. Ziem. Regent.

Ze takowe oświadczenie w Kuryerze Lit. może być umieszczone poświadczam Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

1 Z mocy rezolucyi Sądu Ziem. Pttu Wileń. przezemnie niżej podpisanego delegowanego urzędnika, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacji, najwięcej dającemu za gotowe pieniądze, dom po Brodzianowskich częścią murowany, a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym, w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 6 drugim 8 oraz trzecim i ostatecznym dnia 12 mca apryla. Zyczący zatem nabydź wzywają się na też terminu do izby Sądu Ziem. Pttu Wileń. w domu sądowym za Zamkową bramą położonym, gdzie się takowa licytacja w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać się będzie. Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

1 Niżej podpisany stosownie mając się do uczynionego w Ziem. Wileń. w roku 1820 January 28 przez gazetę Kuryera Litt. za N. 15 opublikowanego oświadczenia, iżby Hieronim Ardecki Kom. i dalsi jego pomocnicy żadnych długów zaciągac nie mogli i nie mogli, wtenczas żal. del. nie tylko że ma dług sobie należny, lecz nadto pomówiony o honor, dla tego jak się wyżej rzekło mając się do oświadczenia wyżej wyrażonego, tą publikacją jeszcze raz drugi objawiam publiczność.

Icko Wulfowicz Dercyn.

Może Redakcyja do Kuryera Litt. przyjąć poświadczam Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

1 Dom murowany Xięcia Generała Pużyny pod N. 119 przy murach Panien Sto Michałskich położony, zupełnie opatrzony, ze stajnikami, wozowniami murowanemi, z sklepami, suterennami, kuchniami, wewnątrz ze wszystkimi wygodami, potrzebnymi meblami, cały, lub częściami od następującego S. Jerzego do najęcia, i w ostatku za przyzwoitą cenę do sprzedania. Kto by życzył takowy dom nająć, lub dziedzictwem nabyć, ma się udać w tym do umocowanego W. Majora Cytowicza, w tymże domie mieszkającego.

1 Niżej podpisany na opłacenie kredytorów moich kamienicę dziedziczną w mieście Wilnie na zaułku Zmudzkiem szpitalnym pod N. 352 i folwark Rzeszę Miedzichowszczyznę, o dwie mile od Wilna dusz męzkich 18 mający z zabudowaniem należytem, w pozycyi dobrej mam doprzędania, ktoby życzył kupić niech się zgłosi do mnie do folwarku tegoż. Datt roku 1820 marca 13.

Takowe ogłoszenie podpisuje Szymon Orłowski Dwor. b. Skar. Litt.

Ogłasza się poraż drugi i trzeci.

2. Przez C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicyi ustanowioną Kommissyę czyni się wiadomo, że w roku bieżącym następująca dobra skarbowe i funduszowe drogą publiczney licytacji sprzedawane będą:

W cyrkule Bochnieńskim: należące do funduszu religii państwo Radłowskie w jedena-stu oddziałach. W cyrkule Wadowickim a dawniey Myslenickim: sekcyja państwa kameralnego Brańkowskiego, to jest: Widelka, Kupa i Poremby. W cyrkule Żółkiewskim: dwie sekcyje państwa kameralnego Mostów, jako to: Rekliniac z Strzemieniem, tudzież Parchacz i Sielec z częściami Zaworniem i Nosalem. W cyrkule Stryjskim: państwo kameralne Drahowyze w trzech oddziałach. Licytacja tych dóbr nastąpi w miesiącach maja i czerwca, dzień zaś licytacji tych dóbr lub oddziałów wraz z oznaczeniem ceny fiskalney i z wykazaniem rubryk przychodów, osobnym uwiadomieniem ogłoszony zostanie. Warunki główne są te: 1). Że sprzedaż tych dóbr wyłącznie za monetę kruszcową nastąpi; 2). Że każdy chęć kupienia mający przy licytacji dziesiątą część ceny fiskalney jako wadyum w monecie konwencyyney albo w gotowiznie złożyć, albowi też na taką kwotę zabezpieczenie hypotekalne, przez C. K. urząd fiskalny za ważne i niezawodne uznane, dadź ma. 3). Jeżeli cena kupna dóbr sprzedanych sumnę pięćdziesiąt tysięcy Z. R. nie przewyższa, wtedy nabywca jedną połowę teyże w czterech tygodniach, rachując od dnia uwiadomienia nabywcy o zaszlem zatwierdzeniu sprzedaży, a drugą połowę w przeciągu lat pięciu, pięcioma jednakowemi ratami; przy dobrach zaś, gdzie summa kupna pięćdziesiąt tysięcy Z. R. przewyższa, tylko jedną trzecią część w powyżey ustanowionych czterech tygodniach, a drugie dwie trzecie części w pięcioletnich jednakowych ratach monetą konwencyyną wypłacić, resztę zaś summy kupna na kupionych dobrach prawem pierwszeństwa przed wszystkimi innymi zabezpieczyć, i od takowey procent po 5 od sta ruchować się mający płacić ma. Z resztą wadyum w gotowiznie złożone, w pierwszey połowie, albo w pierwszey trzeciey części summy kupna potrącone, i po uiszczoney tey połowie albo trzeciey części, oddanie dóbr uskutecznione będzie. 4). Każdy, kto jakie z powyższych dóbr lub oddziałów przez aukcyę bezpośrednio zalicytuje, pozyska bezpłatnie dla siebie i swoich potomków tabularną zdolność do posiadania tychże dóbr lub oddziałów. Nakoniec wolno każdemu chęć kupienia mającemu ceny szacunkowe przezyrzeć i sameż dobra na sprzedaż przez obwieszczenie przeznaczone, co do ich stanu i wszelkich rubryk przychodowych oglądać.

W Łwowie dnia
18 lutego 1820.

Antoni de Wodnicki Sekretarz gubernijalny.

Na mocy postanowienia komitetu JWW. Ministrow, dnia 19 października 1818 roku zapadłego, izba skarbową Litewsko Grodzieńskiej Gubernii znajdując niektórych possessorów dóbr skarbowych w opłacie należnych do kassy Monarszey dochodów nieakuratnymi, przedsięwzięcie takowe majątki oddać przez publiczną licytacją w dwunastoletnią posesyją z dnia 12 kwietnia r. b. do jakowej licytacji przewiduje następujące trzy terminy: pierwszy dnia 22, drugi 24 terażniejszego miesiąca a trzeci ostateczny w dniu 5 następnego mca kwietnia. O czem podając do powszechnej wiadomości, wzywa, aby życzący wziąć takowe dobra, przybyli do teyże izby na wyżey wspomniane terminy z kaucyami odpowiednemi dwuletniej intracie jakie są te majątki i ich stan, wyświeca dołączającą się przy tém osobną tabellą.

W obowiązku Vice Gubernatora Sowiecik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekretarz Gubernski.

Tabella o stanie majątków Skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej położonych oddających się w 12toletnią arendę od dnia 12 kwietnia b. r.

N	Nazwiska majątków	Folwark i.	Wsi.	Liczba dymow	Liczba dusz	Ilość ziemi				Roczna srebr.	
						Pod lasem		Ormej i Sianożęci.		Ruble	Kop.
						Wlok	Morgi	Wlok	Morgi		
Powiatu Grodzieńskiego.											
1	Kollonia Ciemnobloto	-	-	-	-	-	22	18	35	25	-
Powiatu Słonimskiego											
2	Dzierżawa Lisewicze	-	-	-	-	-	13	-	70	-	-
Powiatu Lidzkiego.											
3	Dzierżawa Kierszyszki	-	-	-	-	-	5	-	31	50	-
Powiatu Nowogrudzkiego.											
4	Starostwo Popkowskie	-	-	-	-	-	2	22 $\frac{5}{4}$	120	-	-
5	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	-	-	-	-	-	1	23 $\frac{1}{4}$	32	-	-

W obowiązku Vice Gubernatora Sowiecik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekretarz Gubernski.

2. Komitet Pttu Kowieńskiego zajmując się zpełnieniem poleconych sobie obowiązków względnie drow, światła i słomy na potrzeby wojenne w Kownie mieście dostarczać się mające, zawiadamia, że na wyrażone artykuły odbywać się będzie w tymże mieście Kownie w obecności komitetu licytacja w dniach 20, 22, 23, i ostateczna przetargowa w dniu 24 idącego teraz mca marca 1820 r. na drwa opałowe na świce i na słomę kulową dla wojennych potrzeb, zarazem oznaczona będzie liczba wyrażonych artykułów i wszelkie dalsze kondycje na teyże licytacji, na którą z odpowiedniami załogami zapraszają się ochotnicy.

2. Niżey podpisani ostrzegamy publiczność iżby nikt JPP. Tadeuszowi i Katarzynie Sałowiczom b. radnym miasta Wilna w żadney ilości pieniędzy nie pożyczal i na dom ich w Wilnie za ostrą bramą leżący pod N. 1281 kętraktów arendownych niezawierał, gdyż ile wszelki tychże Sałowiczów fundusz jęczy pod ciężarem długow już dorównyujących massie funduszu, tyle niżey podpisani, za przysądzoną sobie dekr. Mag. Wileń. sumę czer. 130 rubl. sr. 380 kop. 50. i assygn. rub. 100 wszelki fundusz Sałowiczów od dnia 2 julii b. r. 1820 w extenuacyą zajmą, z obu przeto względów nikt swego majątku, spodziewać się należy, że procederowi, zawichrzeniu, a może i utracie poddać niezechce.

Kostanty Beynarowicz.

Agata Beynarowiczowa.

Roku 1820 marca 15 dnia. Ze takowe ostrzeżenie może bydź do druku przyjęte poświadczam.
Józef Statkowski P. B. M. W.

2. W majątności Gudłankach w Królewstwie Polskim, województwie Augustowskim, obwodzie Maryampolskim znajdujący się, u P. Dominika Kaysiewiczza, dzierżawcy teyże majątności, jest do zbycia koniczyzny czerwoney angielskiej funtów dwa tysiące, którey funt ma się sprze-

dawać po zł. pol. 1 gr. 20; ktoby więc życzył ją nabydź w jakieykolwiek ilości, zechce zgłosić się w każdym razie do tegoż P. Kaysiewiczza.

2. Józef Franckiewicz w dniu wczorayszym okradłszy mnie uciekł, wzrostu średniego, lat 30, twarzy bladey okrągławey suchej, oczu błękitnych, nosa małego, włosow na głowie ciemno błąd, na faworytach i wąsikach szarawych, w płaszczu i surducie ciemnego sukna. d 15 marca 1820 r.

A. Łazarowicz Sekr.

2. Komitet ptu Szawel., z woli zwierzchności, na dostawienie do miasta Szawel dla woyska drzewa, świec i słomy z podradu; będzie na to odbywać licytacje w dniach 20, 22, i 23 terażniejszego mca marca, życzących więc podiąć się takowego dostarczenia, wzywa na wyrażone terminy do Szawel, aby przybywali z prawnymi ewikcyami, warunki zaś kontraktów i dalsze wiadomości, będą okazane przed rozpoczęciem licytacji. 1820 roku marca 10 dnia.

Szawelskiego powiatowego Marszałka zastępcza Prezydent Ziemi. Tomasz Herubowicz.

2. Pyszne widoki do widzenia za jeden złoty: 1) Państwo Japońskie, dawne miasto Jedo. 2) Państwo chińskie, wielka sala cesarska w Pekinie. 3) trzeci cyrkuł Moskwy. Brama święta w Bielgorodzie czyli białym mieście. 4) Brama tryumfalna Trajana w Benewencie o 15 mil od Neapolu. 5) Pałac Zenobii w Palmirze, na granicy Arabii pustey lecz Eufratowi. 6) Pałac i ogród miasta Albani za Rzymem. 7) Widok w perspektywie wielkiej fontanny. 8) Wielka izba radna z całym ubiorem i przyzodobieniem podczas inaugurecyi doży weneckiego

WW. Ignacy i Maryana Jurcewiczowie z dnia 11 marca w roku 1820 nabyli prawem wieczystym od WW. JPanow Jozefata i Wiktoryi Usakowskich folwark Jundziliszki w pcie Wileń. leżący; wszystkich więc kredytorow i pretensorow, stosunki swoje do tegoż folwarku mieć mogących uwiadamiąją nowo nabywce, iżby z onemi jawili się, a w sposob wspólnego bezpieczeństwa i następney spokojności, ninieyszą ku temu zarządzącą awizacyą. — Może bydź do Kuryera Lit przyjętym poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

3 Sąd dzielczo-graniczno-taxatorsko-exdywizorski funduszow JWW. Jana b. Podkom. Poloc. i Franciszka b. Prezyd. Sąd. Gł. 2go Depart. gubernii Witebskiej Bielikowiczów na dniu 25 gbra 1819 roku do majątności Łatyholicz w pcie Borys. gubernii M.ń. położony zebrany, nikogo z stron tak dopominki w konkursie ninieyszym mających, jako też przygraniczających z gotowością do Sądu przychodzących niewidząc; przez awizacyą gazety Kur. Lit. na dzień 5 biegnącego mca febr. terażn. 1820 roku onych do stannosci sub amissione rei zobowiązał, w jakowym terminie gdy Sąd w komplecie zebrany, i aż do dnia dzisieyszego to jest: 20 februar. prawie beczynnie na oczekiwaniu stron czas trawić był przymuszonym; bo ledwo kilka stron dopominki swe przynoszących jawiło się, dalsi zaś kredytorowie i przygraniczający zwłoką przybycia swego, straty massie kredalney przyczyniając, stają się przegrodą Sądowi do przybliżenia rychtley oczekującym stronom satysfakcyi, przeto Sąd exdywizorski skutkiem remissy i nastalych później rezolucyy Sądu Gł. Miń. 2go Depart. w celu domierzenia jak naysędzszy dla stron sprawiedliwości, ostateczny już termin zebrania się swojego bez żadnych nadal odkładów w dniu 24 apryla biegnącego roku, przeznaczając, i do stannosci w tym czasie z zupełnem usposobieniem do sprawy wszystkie interessowane w ninieyszym konkursie strony obowiązując, że na nieprzychodzących kredytorów dopominki wiekuista amissya stosownie do regul remissyynym dekretem przepisanych zakreślona zostanie oraz kto winnym bydź się okaże zwłoki przyczyną niegotowości, do powrotu wszelkich strat i nakładów ztąd wynikających stanie się obowiązany, a tém samem że każdy opieszalzy z dopominkiem szkodę swoją własney winie przypisać będzie musiał, zawiadamia. — Dat w Łatyholiczach 1820 roku mca februaryi 20 dnia — Rudolf Piszczalto Exdyw. Jakub Estko Exdywizor.

Józef Korsak Exdywizor.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego sądu Ziemskiego powiatu Wilkomirskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową wydan.

Poku 1820 miesiąca marca 11 dnia oświadczenie imieniem W. Wilhelminy z Szylingow Berkienowey Pułkownikowey w. Pol. czyni się w tém składzie wydarzenia: iż po zesłtym Karolu Rafale Berkienie Pułkownikowi w. pol. w potomstwie Henryk syn, Zofia i Teresa córkiże mnie splodzone pozostały, który testamen-

tową dyspozycyą w roku 1794 kwietnia 30 dnia pisaną a w roku 1795 stycznia 29 dnia do akt grodz. wojewódz. Brzeskiego wprowadzoną dla potomstwa i dla mnie w schedach własnych majątek Mimoynie w powiecie Wil. w parafii Szutskiej położony zapisał, dopiero gdy córka Teressa w szlubne związki za Andrzeja Szlitera Kapitana w. rossyyskich weszła, i gdy będąc z majątku Mimoyn wyposażoną i wypłaconą przez dokument zrzeczno kwietciayny w roku teraz biegnącym februaryi 23 dnia postanowiony, et eorundem przed aktami Ziem. Wilkomir. przyznany, mnie ze wszystkiego zakwietowała, poczem wespół z mężem swoim do miasta Rewla wydalita się, przeto aby onym na majątek Mimoynie nikt niekredytował i aby w żadne opisy niewchodzil przez ninieysze oświadczenie zastrzegam. W protokule podpisano. Takowe oświadczeni w imieniu W. Berkienowey podpisuie Felix Gieczewicz.

Aniot Kniaz Zagiell Pisarz Ziem. Wilk.

Zgodno z protokulem poświadczam Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem. Ptu Wil. Regent.

Takowa awizacya może bydź w Kuryerze Litt. Wileńskim umieszczone. Aniot Kniaz Zagiell Pisarz Ziem. Wilkom.

3 Na dniu 11 marca 1820 roku służący na imie Daniel Zybern urody sporey, twarzy trochę ściągłey, włosow, na głowie i wusach ciemnych oczu takichże, lat koło 25 mający, przyjąwszy u mnie służbę w mieście Trokach zbiegł, wyprowadził konia mierzyna brudno kasztanowatego, grzywy sporey i gęstey ze strzałką małą na głowie, lat 7 na 8my, przytym zabrał garnitur szaraczku zielonego, z guzikami swiatlemi, mającemi obwódkę srebrną na dnie złotym z biustem Imperatorskim, drugi frak swiatlo granatowy, bótow nowych węgierskich parę, kamizelek dwie jednę maryniową ponsową, drugą perkalową, koszulę holenderską z cyframi H. K. chustek kolorowych na szyję i do nosa dwie, kołnierzow wyszywanych nowych dwa, płaszcz ciemno szaraczkowy używany, gunię z ryngortem, trenzelkę z uzdzienicą, nakoniec pieczęć herbową, herbu jastrzębia z cyfra H. K. co spodziewać się należy, iż dla tego wziął, gdyby mógł sobie usposobić świadectwo, przeto jeśli by powyższy nadmieniony zbiegły człowiek gdzie się okazał lub chciał służbę przyjąć, iżby natychmiast pod strażą do miasta powiatowego Trok był dostawionym niżej podpisany obliguję. Dat roku 1820 miesiąca marca 12 dnia.

Takowe ogłoszenie podpisał Hipolit Kraszewski Regent Graniczny i adwokat subsell. Trockich.

3. Komitet Ptu Rosień. stosownie do przedpi-sań zwierzchnicznych objawil tak przez okolniki wewnątrz tego powiatu, jako też i przez gazetę Kuryera Litewskiego, że na dostarczenie dla wojska drow, świec i słomy odbywać się miała licytacya w dniach 21, 23 i 25 zeszłego mca februar., lecz w terminach pomienionych gdy się nikt życzący przyjąć na siebie tę powinność niejawil, naznaczają się przeto jeszcze na ten przedmiot terminu w dniach 22, 23 i 24 terażnieyszego mca marca. 1820 roku marca 6 dnia.

Marszałek Ptu Rosień. Michał Iwanowicz.